



WIADOMOŚCI

PARAFII KATEDRALNEJ № 4. ■ T a r n ó w ■ 22. I. 1939 r. ■ Rok III.

Wielki czyn społeczny w Zawadzie.

Poświęcamy dziś na łamach Wiadomości Parafialnych kilka słów wiosce Zawadzie. Któżby nie znał Zawady Tarnowskiej? Każdy wycieczkowiec, czy spacerowiec z Tarnowa, który chce zobaczyć więcej świata, odetchnąć lepszym powietrzem, przenieść się myślą w odległe czasy naszej historii, wspina się mozolnie na Górę św. Marcina, rozkoszuje się widokiem pięknej przyrody i starych zabytków: Kościółka i zamczyska.

Życie religijne i duchowe wioski, skupia się przy znanym i sławnym kościółku św. Marcina. Położony na najwyższym punkcie, skryty w cieniu starych lip zdaje się być stróżem i opiekunem całej Gromady. Ze względu na swój wiek jest ten kościółek św. Marcina łącznikiem duchowym dawnych i nowych pokoleń. W każdą pierwszą niedzielę miesiąca i ważniejsze święta rozbrzmiewa on słowami ewangelii, śpiewem ludzi i grą organów, a głosy dzwonek zwiastują obecność Boga wśród ludzi.

Szkoła w Zawadzie ma położenie niefortunne. Budowana była dla Zawady i Tarnowca, dlatego leży można powiedzieć poza wioską. Ale już zawiązał się komitet, który rozpoczął z zapałem pracę i gromadzenie funduszków, celem zbudowania nowej szkoły obszerniejszej w środku wsi.

Zanim jednak prace około szkoły rozpocznie się na dobre, stanie w Zawadzie tuż obok kościółka inne dzieło społecznej pracy: Dom Katolicki. Dom drewniany, dostosowany do kościółka, z dużą salą i sceną, oraz trzema mniejszymi.

Rozwijające się w Zawadzie życie religijne, kulturalne i organizacyjne, stworzyło silne odczucie takiego domu.

Z tą myślą wypowiedali się śmielsi i ofiarniejsi, a dzięki inicjatywie i poparciu Ks. Prał. Bochenka, przy współpracy wszystkich mieszkańców, plan bliski jest już zrealizowania. Urządzona zbiórka z okazji kolędy dała w wyniku 460 zł.

Majstrowie ciesielscy zadeklarowali bezpłatną pracę, a gospodarze zwózkę materiału i pomoc w budowie. Podnieść też trzeba, że fachowe wykonanie, we wszystkich szczegółach zrobił również jeden z tamtejszych majstrów.

Można się spodziewać, że już w maju, a najpóźniej w czerwcu dom zostanie przykryty, wykończona przynajmniej jedna sala główna.

Jakim dobrodziejstwem dla Zawady będzie taki Dom nie trzeba pisać. Sami mieszkańcy dają dowody dużego zrozumienia, co świadczy dobrze o ich wyrobieniu społecznym. — Jeżeli

wźmiemy pod uwagę świadczenie na rzecz utrzymania kościoła, posyłanie furmanek, zbiórki na szkołę, budowę Domu, dobrze prowadzoną kasę Stefczyka — to wszystko jest dowodem, że Zawada spośród naszych wiosek dużo robi. Praca ta byłaby jeszcze owocniejsza, gdyby nie fatalna komunikacja z Tarnowem. Droga z Tarnowa do Zawady jest mordownią dla ludzi i koni. Za to jednak odpowiedzialności nie ponosi Zawada.

Miasto Tarnów i władze powiatowe nie powinny znosić tego dłużej, by ten najciekawszy zakątek naszej okolicy wydawał takie świadectwo o naszych drogach. Że sami mieszkańcy przyłożyliby się ofiarnie i do tej pracy świadczy to, że już nieraz przypominali się władzom — jak dotąd bez skutku. A przecież należy do pomocy ludziom, którzy chcą pracować dla dobra wspólnego.

Rewolucja przeciw słońcu.

Smukła osika — wedle pełnej głębokiego znaczenia przypowieści Jörgensena — rzuciła między drzewa zuchwałą myśl.

— Bracia moi — rozpoczęła przemowę — wiecie dobrze, iż naszą jest cała ziemia, bo zwierzę i człowiek od nas zależą, bez nas żyć nie mogą, my żywimy wszystkich, jesteśmy ośrodkiem wszystkiego. Jedna tylko potęga nad nami góruje t. j. słońce. Odeń zależy podobno nasze życie. Ale w moim przekonaniu straszą nas tylko bajką, że bez słonecznego światła żyćbyśmy nie mogli. To przesąd, ciemnota, niegodna uświadomionych, nowoczesnych roślin.

Tu przerwała na chwilę osika. Przecząco zaszumiało kilka starych dębów, młode atoli drzewa nie szczędziły potakujących pochwał. A zachęcona osika, ciągnęła dalej podniesionym głosem.

— Wiem, że istnieje między roślinami stronnictwo zacofania i ciemnoty. Nadzieję moją pokładam w młodym pokoleniu, świadomym siebie. Musimy zrzucić nieznośne jarzmo słońca! Do boju więc o wyzwolenie! A ty, stary reflektorze, tam w górze, koniec twojego panowania! — Rozpoczynamy strajk przeciw słońcu, zaniechamy wszelkich życiowych czynności za dnia, a w nocy chcemy rosnać, kwitnąć, wydawać owoce! Nie potrzebujemy odtąd słońca! Niech żyje wolność!

Posiedzenie było skończone. Nazajutrz coś dziwnego zauważyli ludzie. Słońce ślicznie świeciło, a na przekór temu kwiatki ostentacyjnie skłaniały główki ku ziemi, drzewa pospuszczały liście i gromadnie odwracały się od słońca. Po kilku dniach wystąpiły skutki: — przybladły kwiaty, zwiędły i pożółkły liście, zamarło życie wśród roślin.

Dzieje zbuntowanych drzew powtarzają się w życiu wielu dzisiejszych ludzi, mniemających, że, porzuciwszy Boga, wieść można nadal życie godne człowieka.

— Bez wiary, bez chodzenia do kościoła mogą być porządnym człowiekiem — słyszymy często.

Zależy, jak pojmujesz „porządnego człowieka”. Jeśli powiesz: Nikogo nie okradłem, nie zabiłem i na tym koniec, to za mało dla porządnego człowieka. Zaglądnij do prywatnego życia, a zobaczysz, że nie jesteś porządnym człowiekiem.

Pomijam to, że porządny człowiek uznaje Boga, wierzy i spełnia praktyki religijne i przypuszczam, że bez tego jesteś uczciwym człowiekiem, to jednak zwróć uwagę, że życie twoje nie ma wartości nadprzyrodzonej, dlatego poprostu, bo jest bez Boga, a wreszcie uczciwość twoja nie będzie trwała, zabraknie jej siły wytrwania. Uschniesz duchowo, bo odwróciłeś się od słońca.

Z ksiąg parafialnych.

Ochrzczeni: 1) Krystyna Michalska z Klikowej, 2) Janina Wielgus z Klikowej, 3) Zyta Nowak z Tarnowca, 4 Edward Tyński z Rzędzina, 5) Wiktoria Mazur ul. Orlicz-Dreszera, 6) Wanda Smoła ul. Szpitalna, 7) Barbara Tomaszewska ul. Klikowska, 8) Bronisław Marek ul. Wojtarowicza, 9) Emilia Karpel ul. Widok, 10 Zuzanna Panek z Tarnowa, 11) Henryka Grzegórzek z Tarnowa, 12) Władysław Gwizdała z Tarnowa, 13) Krystyna Buba ul. Tertila, 14) Maria Rymek ul. Paderewskiego, 15) Barbara Marzec Al. Piaskowa.

Zapowiedzi przedślubne zgłaszają: 1) Jan Pasieka ul. Mościckiego z Marią Małocką ul. Pułaskiego, 2) Stanisław Dumara ul. Jasna z Weroniką Zaucha ul. Spadzista, 3) Stanisław Jankowski ul. Jasna z Genowefą Miczką ul. Burtnicza, 4) Jan Twardziak ul. Jasna z Stanisławą Dulęba ul. Jasna, 5) Władysław Zajac z Pogorskiej Woli z Anną Grela ul. Lwowska, 6) Jan Graniczkowski z Łowczowa z Heleną Wójcik ul. Krakowska.

Małżeństwo zawarli: 1) Tomasz Kaczka z Zalasowej z Wandą Placek ul. Słowackiego, 2) Michał Kocoł z Rzędzina z Stanisławą Michoń z Rzędzina, 3) Stanisław Chochołowicz ul. Widok z Zofią Sobczyk ul. Graniczna, 4) Bąk Tadeusz ul. Legionów z Wandą Zajchowską ul. Słowackiego, 5) Władysław Prusak z Wróblowic z Anielą Ciupek ul. Urszulańska, 6) Stanisław Róg z Witkowiec z Marią Krajewską z Pietrzejowej.

Zmarli: 1) Antonfna Żmuda z Łętowiec lat 48, 2) Stanisław Janeczek z Zalipia lat 20, 3) Karolina Uzarska ul. Nowodąbrowska, 4) Emilia Grzywińska ul. Starobąbrowska, 5) Adam Malec z Łaponia lat 75, 6) Wiktoria Sebastian z Skrzyszowa lat 65, 7) Julia Piechowicz z Pleśnej, 8) Maria Szczygieł z Dębicy lat 27, 9) Antoni Chochołowicz z Rudki lat 26, 10 Adam Walaszek z Tuchowa lat 17, 11) Karol Rutyna z Dębicy lat 16, 12) Piotr Czarnik ul. Krasińskiego, 13) Adolfina Niezgoda z Tarnowa lat 80, 14) Jadwiga Ociepka z Jadownik lat 40, 15) Krystyna Setlak ul. Dwernickiego, 16) Marcin Grzybek z Wojnicza lat 60, 17) Albin Kaszuba z Mościec lat 30, 18) Rajmund Kaempfer ul. Starowolskiego lat 74, 19) Ignacy Wrona z Klikowy lat 46.

Zawiadomienia.

Okręg tarnowski miejski Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Żeńskiej organizuje na terenie miasta jeszcze jeden Oddział KSMŻ. — W związku z tym odbędzie się w niedzielę dnia 22 stycznia br. o godz. 10 przed południem w świetlicy własnej, Plac Katedralny 5 l. p. zebranie informacyjne w celu zapoznania się z pracą Stowarzyszenia, na które Kierownictwo Okręgu zaprasza młodzież żeńską pozaszkolną, zwłaszcza mieszkającą w śródmieściu i w północnozachodniej dzielnicy miasta.

W niedzielę dnia 22 stycznia br.: — Godz. 3 po południu. Walne Zebranie Oddziału II KSM. (Grabówka) w Ognisku przy ul. Warzywnej 8.

We czwartek dnia 26 stycznia br. o godz. 5 — odbędzie się Walne Zebranie Katolickiego Stowarz. Kobiet przy Katedrze.

W niedzielę dnia 29 stycznia br.: — Godz. 3 po południu. Walne Zebranie Oddziału III KSMŻ. (Pogwizdów) w Świetlicy, Pl. Katedralny 5.

Przypominany: Biblioteka parafialna — ul. Kapitulna 2 — otwarta we wtorki, czwartki i niedziele od godz. 4—5 popoł.

Podziękowanie.

Już przed dwoma laty grono pań tarnowskich zajęło się ofiarnie tak naprawą nadniszczałych apartamentów kościelnych jak i uzupełnieniem szat i bielizny kościelnej. Praca to nadwyzczaj mozolna i trudna, wymagająca wiele poświęcenia i wyszkolenia fachowego. Rezultaty tej pracy są wspaniałe. I tak w ubiegłym roku zrobiono 5 ornatów, 4 bursy do chorych, 10 pasków, 16 humerałów, 12 korporałów, 36 puryfikaterzy, 8 ręczniczków, 3 obrusy, i 3 nakrycia na klęczniki, naprawiono 18 ornatów, 4 kapy, 6 dalmatyk, 1 baldachim, 12 sukienek na puszkę, w tym przehawtowano na nowe 5, 24 stuły, w tym przehawtowano 10, 22 komże, 2 alby, 1 obrus. Wszystkim paniom, które tak ofiarnie i bezinteresownie pracowały, przyczyniając się w ten sposób do upiększenia kościoła katedralnego i podniesienia splendoru służby Bożej najserdeczniej dziękuję.

Ks. Dr Jan Bochenek, proboszcz.

Serdeczne składam podziękowanie Tarnowskiej Kongregacji Kupieckiej za hojną ofiarę 100 zł. złożoną z okazji święta patrolnego 8 grudnia na Katedrę. Bóg zapłać.

Ks. Dr Jan Bochenek, proboszcz.

Ofiary na tabernakulum: 1) Maria Werc zegarek srebrny i monety. 2) N. N. pierścionki. 3) Stanisław Cyboran 5 zł. 4) Górecki Franciszek srebrny łańcuszek. 5) N. N. łańcuszek i monety srebrny. 6) Anna Kłoczek monety srebrne i 2 monety złote. 7) N. N. 5 zł. 8) Mieczysław Wardzała monety srebrne. 9) N. N. 2 zł. 10) N. N. 5 zł. 11) Maria Gackówna torebka srebrna. 12) N. N. zegarek męski. 13) T. H. srebrna papierošnica. 14) N. N. srebrna torebka.

CENA EGZ. 2 GROSZE.

PRENUMERATA ROCZNA 1 zł.

Redaktor odpowiedzialny: ks. Leopold Rachwał. — Wydawca: Urząd Paraf. Katedral. w Tarnowie.
Drukarnia Diecezjalna w Tarnowie